

GAZETA WARSZAWSKA

Z WARSZAWY DNIA 29. PAZDZIERNIKA 1796 R. W SOBOTE.

Z Wiednia 29. Października.

Od armii naszej z Włoch żadney od niejakiego czasu nie mamy wiadomości, od woysk zaś w Niemczech będących, następujące w krotkości zebrane odebraliśmy doniesienia. — *Latour* donosi d. 12. t. m. z *Emmedingen*, że *Fröhlich* d. 9. uderzył na nieprzyjaciela przy *Stockach* i do *Lenzingen* go odparł. D. 10. *Latour* z przednią strażą stanął w *Neuhausen*. D. 11. *Baillet* wypędził Francuzów z *Sutlingen*. D. 12. korpus *Latoura* stanął obozem przy *Emmedingen*. Dnia tegoż *Baillet* ścigał nieprzyjaciela do *Donauschingen*. — Dywizya *Nauendorfa* postępuje także za cofającymi się Francuzami przez *Mühlhausen* ku *Willingen* dokąd także korpus *Petrarscha* zmierza.

Arzy-Xyże Karol donosi z *Rénchen* d. 12. t. m. że d. 8. garnizon nieprzyjacielski opuścił *Friburg*, i ku *Huningen* cofnął się. Nasi natychmiast weszli do *Friburga*, i wysłano huzarów *Blankensteina* do starego *Brisach* dla zburzenia, ieżli można, znajdującego się tam mostu. Twierdza *Kehl* z tej strony *Renu* przez Generała *Xcia Oranii* jest opasana.

Nad niższym *Renem* nieprzyjaciel podług raportów *Werneka* znacznie się osłabił, wysławszy cztery dywizye na *Hundsruck* dla uważania garnizonu *Mogunckiego* i korpusu *Hotza*. Dla spróbowania jak będzie odpor Francuzów, *Werneki* kazał kilku batalionom lekkiej piechoty, i

kilku dywizyom jazdy, posunąć się do *Wipperfort*, lecz nieprzyjaciel porzucił natychmiast stanowisko swe przy *Bensberg* i cofnął się za *Mühlheim*. Generał *Neu* także z swej strony d. 6. t. m. z częścią garnizonu wyszedłszy z *Moguncyi* ścigał Francuzów aż pod *Bingen*, batalion ich ieden częścią zniszczył, częścią wziął w niewolę i iedną armatę z dwoma wozami amunicyjnemi zabrał. — D. 9. nieprzyjaciel za *Nahe* cofnąć się musiał, a *Bingen* i *Budesheim* przeszły w ręce nasze. *Hotze* stoi jeszcze w *Schweigenheim*, fortyfikacye przy *Germersheim* burzy i pod *Lauterburg*, *Weissenburg*, *Lauterack* &c. wysyła patrole.

Dnia 10. t. m. przybył tu kuryer od Dyrektoryatu wykonawczego, wysłany najprzód do Generała *Buonaparte*, a od tego posłany do Wiednia w asystencyi oficera z korpusu *Quosdanowicha*. Nosi wszystkie znaki narodowe, iako to kokardę troykolorową, drzewo wolności na kaszkiecie &c: — Minister *interessow* zagranicznych *Baron Thugut* nie widział się z nim, ale kazał odebrać od niego depesze, z któremi natychmiast do Cesarza do *Laxenburga* udał się. O co rzecz idzie, nie jest jeszcze wiadomo. Francuzki ten kuryer mieszka przyzwoicie w iedney z tutejszych koszar, i rząd na utrzymywanie jego łoży wydatki. — Dla zachowania go od napaści ludu z przyczyny ubioru iego, dano mu do zrozumienia, aby tylko

w karecie i w towarzystwie przydanego sobie officera wyjeżdżał.

Jedno z pism naszych krajowych to w sobie zawiera: „Jak spiesznym było cofanie się *Fourdana*, tak powolnym i dobrze rozważonym jest każdy krok Generała *Moreau*. Trzeba mu oddać sprawiedliwość, że z największą trudnością przychodzi nakłonić go do cofania się. — W samej rzeczy Generał ten pokazuje, że również jest zdalny do prowadzenia wojny jak do prawnictwa. (*Moreau* uczył się w *Rennes* retoryki, i był tam patronem przy Parlamencie). Nieprzyjaciele jego nawet przyznają, że jest dobrym Generałem.

Z Paryża 10. Października.

Kilka tutejszych dzienników zawiera w sobie doniesienie że *P. Jackson* jako Posel Angielski do zawierania pokoju d. 6. tu przybył, a nazajutrz był u Dyrektoryatu, lecz to doniesienie nie jest z prawdą zgodne, gdyż nie *P. Jackson* lecz *Lord Malmesbury*, bywazy *P. Hartis* spodziewany jest dopiero w tych dniach z *Londynu*.

Armia Włoska.

Lift Generała *Buonaparte* do Dyrektoryatu z kwatery głównej w *Medyolanie* 10 *Vendemiaire* (1. Października.)

Po wygranej przy *S. Jerzym* staraliśmy się do drugiej bitwy *Wurmsera* zbawić, a tym sposobem garnizon twierdzy osłabiać. W tym zamiarze wcaleśmy *Saraglio* nieobsadzili. Rozumiałem, że się sam rozpościerze, zechce, zatrzymaliśmy tylko most przy *Governolo* dla ułatwienia tobie przejścia przez *Mincio*. D. 20. Września wyszedł nieprzyjaciel w 1200. jazdy do *Castellocio*. Nasze liczne warty stosownie do ordynansów wprzód wydanych cofnęły się, lecz Austriacy nie poszli dalej. D. 23. postąpili dopiero

wzdłuż prawego brzegu *Mincio* do *Governolo*, gdzie po mocnej kanonadzie przyprowadzeni do nieporządku stracili 1100. ludzi w niewolę, wziętych, 5. armat z wozami i zaprzęgiem. — Generał *Kilmaine*, któremu zdałem komendę nad 2 oddziałami blokującymi *Mantue*, stał w swoim stanowisku, aż do 19. w nadziei, że nieprzyjaciel wycieczkę uczyni dla furazowania, lecz ten stanął obozem przy Klasztorze Kartuzów przed *Pradello* i przy kaplicy przed bramą *Cerese*. Generał *Kilmaine* poczyniwszy przygotowania do ataku poszedł w kilka kolumn na obydwie obozy, lecz te od wojsk Cesarzkich zaraz opuszczone zostały, tak że ledwo straż przednia kilka razy wystrzelić zdążyła. Forpocztę Generała *Vaubois* natrafiwszy na oddziały wojsk Austriackich broniące *Tyrolu* 110. niewolników zabrały.

(Podpisano) *Buonaparte*.

Podchlebiamy sobie, że się forteca *Mantua* wkrótce podda z przyczyny niedostatku żywności dla tak licznej garnizonu.

Armia Renu i Mozelli.

Lift Generała *Moreau* do Dyrektoryatu z głównej kwatery w *Buchau* 10. *Vendemiaire* (1. Października.)

Obywatele Dyrektorowie! Generał *Moulin* uczyni wam opis ataku na *Kehl* przez nieprzyjaciela przedsięwziętego i straty, którą tam ponosił. Przewidziałem ja to zawczasu i posłałem dywizyą wojska do *Kehl*, lecz kilku dniami za późno przybyła. Zadenego o tej czynności nie odebrałem jeszcze raportu, gdyż wszyscy prawie kuryerowie albo odchłopow, albo od nieprzyjaciela są łapani. Mały oddział Gnała *Scherb* z [największą zręcznością] potrafił się cofnąć i zabrał jeszcze więcej 100. niewolników. — Zadney wiadomości niema,

ani od armii *Sambry i Mozy*, ani z *Strazburga*. To mnie też przymusiło do zbliżania się ku temu miastu, osobliwie gdy się ze wszystkich gazet Niemieckich i listów prywatnych dowiaduję, że Generał *Jourdan* był zniewolony za *Sieg* cofnąć się. — W tym momencie atakuje nas nie przyjaciel przy Opactwie *Schussenried*, Generał także *Desaix*, między *Dunajem* i *Fedensee* jest atakowany. Jutro doniosę szczegóły.

Dnia 2. Października.

Po żywej bardzo bitwie nieprzyjaciel we wszystkich punktach z wielką stratą odparty został, 300. niewolników z 5. officerami zabraliśmy. Gdy zaś zdać się że w bliskości naszej chce zostać, jutro więc uderzyć na niego każe i pobić go koniecznie potrzeba, dowiaduję się bowiem, iż korpus Generała *Nauendorf* do 8. tysięcy wynoszący do *Tübingen* zmierza.

(Podpisano) *Moreau.*

Generał brygady *Reynier* w liście z *Waldstätten* 23. Września pisanym o dawniejszych czynnościach teyże armii donosi: „Cofanie się nasze (pisze on) ku fortecom krajowym żadnego wrażenia przeciwnego na żołnierzu nie sprawia. Armia *Sambry i Mozy* musi znowu zacząć zaczepnie działać, a wszystko dobrze poydzie. Dywersya którą Generał *Desaix* w 10. tysięcy w *Frankonii* ku *Norymberdze* chciał przedsięwziąć, miała w celu odciąć dowóz żywności dla armii *Xięcia Karola*. Lecz wyprawa ta za późna była, i Austriacy z innej strony nie od *Norymbergi* żywność sprowadzali, dla tego też pomieniony Generał *Desaix* z korpusem swoim cofnął się.

Armia Sambry i Mozy.

Generał *Bournonville* doniósł z kwatery głównej w *Mühlheim* 3. Vendemiai-

re (29. Września) że dywizya dawniej Generała *Marceau* kommandowana tymczasowicie przez Generała *Hardy* dnia 27. Września atakowana była od trzech kolumn nieprzyjacielskich. Wszędzie Cesarscy odparci zostali, i przymuszeni do cofnięcia się za *Seltz*, straciwszy wiele ludzi w zabitych, a 60. w niewolnikach. Dnia następującego Austriacy okazali się w bliskości przedniej straży dywizyi Generała *Lefevra*, a potym dywizyi Generała *Championet*, z którą rozpoczęli kanonadę, lecz utracili dwóch officerów w zabitych i wielu tak ranionych jak i zabranych w niewolę. — Rozumiem, że to uczynili wzamianę docieczenia obrotów, które w tymże czasie za moim zleceniem dopełniono.

Mamy wiadomość, że Admirał *Richery* przybywszy do *Neufoundland* kilka tysięcy marytków Angielskich zabrał, i do *S. Domingo* odesłał, zdobył on bardzo wiele, statków rybackich i flicę *S. Jan* zwaną do poddania się już wezwał. — Dyrektoryat uwiadomił przed kilku dniami Radę 500., iż żaden Francuz urzędu Kata podjąć się niechce. Niektórzy wnoszą żąd, że rząd zamysła może karę śmierci skassować. Bateria jedna pływająca w *Dunkirchen* przez zapalenie się przypadkowe prochu, wysadzoną na powietrze została. Z 50. ludzi na niej będących, jeden tylko jest wyratowany. Wielu utrzymuje że wysłanie z *Szwajcaryi* do nas Pułkownika *Weitz* ma wzamianę pewne rozgraniczenia, które może po zawarciu pokoju nastąpią. Generał Polski *Dąbrowski* przybył tu, i chce służyć za Woluntaryusza przy naszej armii. D. 6. t. m. Instytut Narodowy umiejętności, odprawił trzecie publiczne posiedzenie, na którym między innemi Ob: *Bourgoing* czytał pismo względem chowania owiec Hiszpańskich i ob-

chodzenia się z wełną, Ob: zaś *Bitaubé* wystawiał obraz polityki *Arystotelesa*.

Rzetelność z którą Krol Sardyński dopełnia kondycyi pokoju, umowionego z Rzplita, najmniejszej wątpliwości nie podpada. Siła jego zbrojna znacznie zmniejszoną została, gdyż nietylko wszystkie milicje są rozpuszczone, ale nawet liczba pozostała wojsk regularnych 4. tysiącami jest zmniejszona. Od czasu podpisania pokoju pracują mocno nad zburzeniem fortec piemonckich, stosownie do zawartego traktatu. Rząd Piemoncki dostawia regularnie amunicyi wojennych, i żywności dla żołnierzy i ludzi pracujących około tych robot. Dodać także wojska, które wraz z naszym poskramiają łotrow ukrywających się po między gorami. Nakoniec stan wojsk Sardyńskich tak rozpuszczonych jak tych które pozostały, za wyraźnym rozkazem Krola, komunikowany był rządowi Francuzkiej Rzplitey, i jest zupełnie zgodnym z artykułami pokoju: dodamy to jeszcze, że *Kellerman* kommandujący armią Alpeyską kontent jest z czynności Xcia *d'Aost* kommandującego armią Piemoncką, mającego zlecenie porozumiewania się z Generałem Francuzkim w obiektach wyżej wymienionych i że równa ufność między temi dwoma Szefami panuje, jak między obydwoma Narodami. Winniśmy gorliwym pracom *Kellermana* zachowanie spokojności w *Lugdunie*, i na naszych granicach z strony *Piemontu*, iako też i organizacją wielu korpusów wojska, które potym udały się do armii Włoskiej dla odnoszenia zwycięstw. Postępki jego zasługujące na pochwały, oznaczały zawsze człowieka wojskowego przyjaciela swojego kraju i Rzplitey.

Z Londynu 7 Października.

Po mowie z tronu mianey (którą w

przeszłej gazecie umieściliśmy) i po oddaleniu się Krola z Parlamentu, Lord *Bathurst* w izbie wyższej wniósł projekt podziękowania zwyczajnego Monarsze. Lord *Ossory* popierał go, i w mowie swojej chwalił Cesarza i Arcy-Xięcia *Karola*. Hrabia *Fitzwilliam* radził prowadzić dalej wojnę zaczęta dla wytepienia szkodliwych nowości i nauk, które największymi częściami Europy grożą niebezpieczeństwem. Systema to nie ustało jeszcze i przez chęć zawarcia pokoju, Krol go usprawiedliwia. Jeżeli teraz zgadza się z roztropnością traktować o pokoy, również się iey i przed 4 lata nie sprzeciwiało. Mniej się obawiać potrzeba zwycięskiej broni Francuzów w wojnie, iak zdań ich w pokoju. — Mamyż pozwolić, aby *Ren* i *Alpy* były granicą nieprzyjaciela? — Handel Angielski niekończenie ucierpi, jeżeli wszystkie porty od *Elby* aż do *Lizbony* zamknięte dla niego zostaną, i część Włoch połnocna, a nawet i *Liorno*, gdzie odbył niezmierny na towary nasz mieliśmy, od Francuzów i Hiszpanów, załezć będą &c. Lord *Guilford* cieszył się, że Ministrowie przekonali się, iż można z Francuzkim Dyrektoryatem negocjować, i teraz się o to starają; żałował, że stosownie do rady dawniej im dawanej, nie uczynili tego, bo iawnie teraz okazuje się, iak niepotrzebnie zaczęli, i nieszcześnie prowadzili całą wojnę. Lord *Grenville* odpowiedział, że zawsze z czynności Ministrow gotów był zdać rachunek. Wojna służyła za sposob do pozyskania pokoju chwalebego i pożytecznego, a Rząd na inny nie zezwoli i tylko go wspólnie z Aliantami swemi zawierać będzie. Po niektórych jeszcze mniej interessujących mowach, na adres podziękowania zgodzono się.

W Izbie niższej Lord *Morpeth* wniósł podobnyż projekt popierany od *P. William Lowther*. Pan *Fox* okazał swoją radość, „że przecie przystąpiono do tego, co on tak dawno radził, to jest: do wysłania Posła do Francyi dla starania się o pokoy. Szkoda tylko, że niesłuchając go przedtym, tyle tysięcy a nawet miliony ludzi w teraźniejszey wojnie zginęło. Ministrowie roztropnie bardzo opuścili słowa: Religia, moralność, porządek, towarzysztwo ludzkie, któremi dawniey mowy Krolewskie zdobiono, dla dania tej wojnie pozoru konieczności. Skarbowe nasze interesa nie są zapewne w tak kwitnącym stanie, jak je opisują. Naciągnięto mowę do dwóch sławnych aktów Parlamentu, którym on był i jest przeciwny, gdyż nie tak śmiertelnego ciosu Konstytucyi nie zadano, jak to, że wolnemu Anglikowi zakazano z wolnością mówić, a spokojności publiczney, wcale ustawom rzeczonym przypisywać nie należy. Chociaż nawet pokoy zawartym będzie, zawsze jednak pytanie do rozwiązania zostanie, czyli wojny nie można było uniknąć? Wcale nagania wprowadzony plan wojny i związki z zagraniczną polityką. To także uważa w mowie Krolewskiej, że jedna osoba ma być do Paryża posłana, a nie wymieniono do kogo. Spodziewa się albowiem że Dyrektoryat wspomniany będzie w tych wyrazach: „Do władzy wykonawczej Rzeczypospolitey Francuzkiej (tu powstał śmiech.) Jako (zawołał *Fox*) śmiech mi się słyszeć daje, w tak ważney okoliczności. Czyliż Dyrektoryat jest nieznanym i słabym? Alboż nie okazał swej potęgi przez nadzwyczajne czyny? Będą jednak musieli Ministrowie, tytuł, który teraz może przez niedbałość opuścili, w pierwszym artykule pokoju umieścić, tak

jak dawniey Kongres i niepodległość Ameryki uznać byli przymuszeni. Mowa Krola chwali nasze pomiarkowanie względem Hiszpanii. Bodayby tak było w istocie! Wojna Amerykańska i teraźniejsza dowodzi słabość rozumu ludzkiego i potęmnosć prawidła roztropności wynikające z nich, obrocić może na swoy pożytek. Hiszpania i drugie jeszcze Mocarstwo nad nasze spodziewanie, za prędko związki swe z nami zerwały. Spodziewa się że ostrożność, nie będzie w przyszłości dokupowana tak wielkim krwi i skarbow trwonieniem. Zawsze radzi pomiarkowanie w kondycyach pokoju, bo mimo świetnych pomysłów Austryaków, to tylko odebrali w części, co utracili, a nawet zwycięstwa flott naszych, pokoiu nam zapewnić nie mogą. Muszą więc w systemacie politycznym wielkie być zdrożności i zachowanie sobie przełożyć potym iżbie wszystkie błędy, które od 4 lat Ministrowie popełnili, i upraszać Krola o odmianę planu z tak małą roztropnością uskutecznianego.

P. Pitt odpowiedział: „Interes mający być dziś udecydowany, jest nayważniejszy ze wszystkich, które się w ciągu wieku tego wydarzyły. Już się nie różnią zdania względem uczynienia propozycji do zawarcia pokoju. Mowa Krolewska była w tej mierze jasna, tak iż cała Europa, a nawet sam nieprzyjaciel, o szczerzej chęci zawarcia go wątpić nie może, ale razem widzieć się z niego dać z jakimi siłami Narod cały wojnę prowadzić będzie, jeżeli nieprzyjaciel na sprawiedliwy pokoy nie przyftanie. Gdyż odkryłyby się zamiary jego w oczach Europy, gdyby kondycyi podanych przyjać nie chciał. Zyski i straty, zwycięstwa i przegrane, na jedney odważone szali, wkażą

artykuły do pokoju, które teraz jeszcze w sekrecie trzymać wypada, poki z nieprzyjacielem do wytłomaczenia się nie przyjdzie. — Od początku wojny, Król nie opuścił, co by pokoy przyspieszyć mogło. A jeżeli się nie przyjaciel do niego nie nakłoni, to Anglia ma dwa nie wyczerpane źródła do prowadzenia dalszego wojny, to jest: przychody krajowe i handel kwitnący, który w tym roku równie jest wielki, jak ostatniego przed wojną, to jest r. 1792. — Dyrektoryat Francuzki nie czuł się bydź obrażonym dla opuszczonego tytułu, gdyż żądany paszport przysłał. Nad tak małemi formalnościami wcale się zastanawiać nie wypada. Nakoniec W. Brytania nie jest w tym stanie, aby w szkiele nieszczęść i przeciwności była przymuszona szukać prawideł roztropności. Po tej mowie Adres dziękczynienia iednomyślnie przyjęto.

Z Konstantynopola 17. Września.

Kapitan Basza powrócił tu z flotą swoją. Ledwo co się na wniyściu do *Dardanellow* pokazał, znalazł tam już pozwolenie W. Sułtana, ażeby do kanału przybył. Jest to dowód osobliwszey łaski: gdyż według starodawnego zwyczaju, powinien był przy *Dardanellach* zostać, i kuryera do *Stambalu* wysłać, z prozbą o wolność zawinięcia do kanału. Większego jeszcze faworu doznał od W. Sułtana, gdy ten pod pozorem rozrywki na morzu naprzeciw niemu nawet popłynął. Zawstydzilo to bardzo nieprzyjaciół Admirala Tureckiego, którzy o jego zrzuceniu myśleli. — Flotta powracając prowadziła z tryumfem 2. maltańskie zabrane kapry. — Rady stanu bardzo się często odprawiają. Od dni kilku biega pogłoska, że Poseł Francuzki Obywatel *Verninac* odmówił konferencyi iednemu zagranicznemu ministrowi przyjacielowi wielkiemu, bywszego

Reis-Effendego, a którego o nią upraszał w zamiarze zasiągnięcia pewnych obiaśnień. Po przybyciu ostatniego kuryera z *Peterzburga* zapewniają, że Poseł Moskiewski *Kotschubey* odwołany od swego dworu został. — Wkrótce spodziewany tu jest nowy Francuzki Ambassador Obywatel *Dubayet*. Francuzka fregata *Diana*, na której się ekwipaże jego znajduje, tudzież część osób do poselstwa należących i wielu bardzo Francuzkich oficerów przeznaczonych do służby tureckiej, w wielkim zostawała niebezpieczeństwie, bydź złapaną od 3ch Angielskich fregat, które się nie spodziewanie na *Archipelagu* pokazały.

Z Hagi 15. Października.

Kiedy Generał *Bournonville* mianowany został dowodzą armii *Sambry i Mozy* na miejscu *Jourdana*, pisał do Dyrektoryatu dopraszając się usilnie, ażeby wybrano na ten stopień Generała *Pichegru*, iako najzdadniejszego do przywrócenia armii do porządku, dodając, że sam za chwałę sobie poczytywać będzie, służyć pod nim. Wyglądano z niecierpliwością determinacyi tak Dyrektoryatu jak i Generała *Pichegru*. Kommissya interesow zagranicznych doniosła nam, że pomieniony Generał nie przyjął kommandy. Ze zaś żadnych dobr z siebie nie miał, Dyrektoryat dopomógł mu do nabycia pięknego Opactwa *Arbois* w *Franche Comté*. *Bournonville* tedy został na czele armii *Sambry i Mozy*, gdy *Pichegru* spokojnie daleki od interessow publicznych życie swoje chce skończyć. Konwencya obostrzyła wolność żenienia się żołnierzy, która po rewolucyi była bez granic, teraz osmy tylko żołnierz żenić się może. — Wywóz towarow do Francyi i innych krajow przez te Rzplite zdobytych jest zupełnie ułatwiony, tak iż

nawet paszportow na to nie potrzeba. — Konweneya d. 11. t. m. odebrała wiadomość, że Elektor Bawarski ratyfikował układ neutralności z Francją, i swój kontingens od armii Rzeszy cofnął. Generał Jourdan d. 7. był w Leodium. Bournonville d. 10. wyjechał z Kolonii do Hundsruock, dla przeyrzenia woysk tam stojących. Główna kwatera Francuzow ma być wkrótce do Düsseldorf przeniesioną. Lifty z Londynu d. 6. doneszą, że żegluga i wywoz towarow do wszystkich krajow już jest pozwoloną i niektóre okręty prosto do Havre posłano.

Z Botzen 3. Października.

Cesarz komendę nad woyskami przeznaczonemi do wzmocnienia armii Włoskiej powierzył generałowi artylleryi Alvinzy, który nas zaraz opuścił, i do oddziałow woyska w Karyntyi, w Görz i Triest stojących udał się. Miasto nasze udarowało tego zasłużonego generała przywilejem na mieyskie. Korpus generała Davidovich 20,000. ludzi wynosi, nierachując strzelców krajowych.

Z Schaffhausen 4. Października.

Miedzy woyskami Francuzkiemi i Cesarzskimi stojącemi w naszym sąsiedztwie nic znacznego nie zaszło. Francuzcy Generałowie Turrau i Paillard, którzy do tych czas przy Bodensee stali, w okolicy Stockach mieli się złączyć z Generałem Moreau.

Z Konstanz 6. Października.

Francuzi wyszli dziś ztąd, zagwoździwszy te armaty w naszym arsenale, których uprowadzić nie mogli. Pomarszerowali oni do Stockach, i tej nocy ieszcze Cesarzskich spodziewamy się.

Z Strazburga 8. Października.

Korpus Austriakow który stanął w Guermesheim wynosi 4,000. ludzi i jest

częścią garnizonu Philipsburga. — D. 5. wieczorem 130. huzarow Cesarzskich wpadło do Lauterburg, gdzie wielki magazyn siana znaleźli. Wysłano ztąd natychmiast 300. piechoty i 200. jazdy z 2ma armatami.

Dnia 9. Października.

Wspomniony mały korpus przymusił nieprzyaciela do cofnienia się z Lauterburg. Austriacy nie mogli wywieść iak tylko 300. korcy zboża. Magazyn siana został nienaruszony. —

Dnia 10. Października.

Wczoray Austriacy stojący blisko Sunten chcieli atakować naszych w wiosce Kehl. Korpus ich wzmocniony był 3000. ludzi. Dzień jednak cały zszedł na bezskutecznym z obojga stron strzelaniu. — Projektem nieprzyaciela przy Kehl jest spalić most wielki na Renie, ale wszelkie już dla przeszkodzenia temu uczyniono przygotowania.

Z Stockach 11. Października.

Woyska Austriackie spędziwszy Francuzow z gorzytych okolic naszych, pospieszyły dziś rano do Engen o 3. mile ztąd, dla ścigania nieprzyaciela. Generałowie Fröhlich, Mercandin, korpus Kondeusza, korpusy Latoura, Nauendorfa i Pettrarsch formują pół cyrkulu, w którego środku prawie Grał Moreau znajduje się. Arcy-Xże Karol tym czasem zmierza na Kehl a Hotz na Landawę. Jest wielkie podobieństwo, że w kilka dni, przyidzie do iakiej wielkiej batalii, zwłaszcza gdy Moreau nie cofa się na Szwayéary, ale na Czarny-Las, przez który gwałtem chce się przedrzeć. Wszystkie okolice przy Ulm, Biberach, Stockach &c. znacznie ucierpiały.

Z Frankfortu 11. Października.

W bitwie d. 2 t. m. przy Schussenried i Biberach stoczoney, po której Generał Latour do Memmingen cofnął się

musiał, Austriacy do 5,000 ludzi w zabitych i ranionych utracić mieli. Arcy-Xiaże Karol na Hrabstwo Hessen nałożył dostawienie 32,000 miar owsa, tyleż maki, i siana, cena wiadomą jeszcze nie jest. Urząd Heski udał się w tej mierze do Landgrafa Hessen-Kasselskiego swojego Pana. Zakładnicy z *Norimbergi*, *Bambergu* i *Würzburgu* przez Francuzów zabrani, znajdują się w *Charleroi* w Brabancji, i podług wielu listów od nich pisanych, Republikanie bardzo się przyzwolicie z nimi obchodzą. — Gazety Strazburckie donoszą, że do *Hünigen* i *Bazyli* przybywają nieustannie żołnierze, officerowie i kommissarze od dywizyów Generała *Turreau*, i *Paillard*. Ten wolny przechód Republikanów przez kraj Szwajcarski nie podobał się Austryakom. Poseł ich *Degelman* podał Kantonowi *Zurich* Notę, w której wyraził: „że jeżeli to nie będzie wzbronionym, Generał *Latour* wkroczy do Szwajcaryi. Kantony *Zurich* i *Schaffhausen* odpowiadały na to: „że Rzpłta Szwajcarów nie przestannie zachowywać najsćcisłszą neutralność, a przechód Francuzów rozbrojonych, nie może być uważany jako ich złamanie, że Kantony Szwajcarów postąpiły sobie również z Austryakami w R. 1709, gdy byli pobici w Alsacyi przez Generała Francuzkiego *de Merci*, że ktokolwiek zbliży się po nieprzyjacielsku do ich kraju lub zbroją w ręku przechodzić zechce, należytego dozna odporu. — Z drugiej strony *Trybun Escher* z *Zurich*, który odpowiedź tę dał Posłowi Cesarowskiemu, oświadczył także Obr. *Barthelemi*, że na przeyście ludzi uzbrojonych, transport artylleryi lub wozów ammunicyjnych, Kantony nie mogą zezwolić. — Kanton wspomniony wezwał także inne, aby swoje kontyngesy miały w pogotowiu, sam zaś 8000 woj-

fka posłał na granicę. Kanton Berneski wysłał także korpus dziesięć tysięczny, składający się z kilku regimentów piechoty, jednego szwalców, i dwóch jazdy, które się w *Zeffingen* zgromadzić mają z znaczną artylleryą.

Listy z Włoch donoszą, że *Wurmser* całkiem jest odcięty; i obawiają się, ażeby dla niedostatku ammunicyi i żywności, wraz z *Mantuą* nie wpadł w ręce Francuzów.

Z Elberfeld 11 Października.

Główna kwatera *Lefevre* wczoraj została przeniesiona do *Düsseldorf*, a część znaczna tamtejszego garnizonu, na przód do *Dünwald* pomaszzerowała. Listy z tych okolic, gdzie jest teatr wojny, i gdzie wojska stoją, smutne tylko zawierają wiadomości o niedostatku, nędzy i zniszczeniu mieszkańców.

Z Manheimu 16. Października.

Onegdaj przybył tu transport niewolników Francuzkich prowadzonych ze Szwabji. — Główna kwatera Arcy-Xcia Karola 14 była w *Offenbourg*, a wczoraj miała być daley przeniesioną.

Z Sztokholmu 7. Października.

Sztafeta którąśmy w tym momencie z Finlandyi odebrali, przywiozła wiadomość, że Król nasz d. 1. t. m. miał z *Peterzburga* wyjechać wraz z sryciem swoim w *Louisa* d. 4. a w *Abo* d. 7. spodziewani byli.

Z Lizbony 12. Września.

Dwa Hiszpańskie okręty bogato naładowane powracając z *Havanny* zabrane były przez fregaty Angielskie kładące koło przylądka *S. Wincentego* i do tutejszego portu przyprowadzone; rząd nasz kazał je zaraz bez wizytowania odprowadzić do *Kadix*. Ciekawa jest rzecz iak czynność tak sprzyjająca Hiszpanom, przyięta będzie od dworu Londyńskiego.

GAZETY WARSZAWSKIEJ

Z WARSZAWY DNIA 29. PAŹDZIERNIKA R. 1796. W SOBOTE.

Z Włoch 5. Października.

Wszystkie prawie siły Francuzów zebrały się w okolicach *Mantui*. Na granicach Tyrolu wojska ich nie są liczne. — Austriacy tymczasem w kraju tym nowe ściągają korpusy, które połączwszy się, uderzyć mają na *Roveredo* i *Trydent* dla wyparowania z miejsc tych Francuzów i dla otwarcia sobie komunikacji z *Mantua*, gdzie *Wurmser* znajduje się. — Z *Liwny* donoszą, że Anglicy wysadzili 600. ludzi, przy *Castiglione*. Francuzi posłali do *Liwny* 1000. ludzi, dla przymuszenia ich do oddalenia się z powyższego miejsca. — Wszystkie statki Genuańskie znajdujące się w portach Korsykańskich zatrzymane zostały przez Anglików.

Z Medjolanu 4. Października.

Listy z *Wenecyi* zawierają w sobie, że w wielkiej tam znajdowano się obawie, gdy Francuzi po bitwie przy *Bossano* stawiając się panamirzece *Brenta*, żądali od generalnego Prowedytora, aby dla korpusu wojska mającego przez *Frioul* marszerować do *Tryestu*, dostawiono potrzebnych żywności. Rząd Wenecki poczynił wszelkie przygotowania dla zabezpieczenia *Wenecyi*. Zaczęto się uzbrajać i dobrowolnie składać ofiary. Lecz teraz gdy Francuzi udali się pod *Mantua*, a Austriacy pod Generalnem *Quosdanowich* wzmocnieni zostali, trwoga Wenecyanów zmniejszyła się. Słychać, że Dwór Wiedeński proponował

Rzplitej Weneckiej, zawarcie aliansu odpornego i zaczepnego, lecz to nie było przyjęte. Francuzi z swej strony żądali u senatu Weneckiego, aby porty swe dla okrętów Angielskich zamknął, lecz senat żadnej jeszcze w tej mierze nie wydał rezolucyi. — Senat w *Bononii* wielki krok zrobił do demokracji, przez zniesienie wszystkich tytułów szlachestwa i ustanowienia na ich miejsce tytułu obywatela. Jest to początek do konstytucyi, którą chce dać temu krajowi. — General *Buonaparte* wysłał kuryera do *Wiednia*. — Z *Rzymu* piszą, że kongregacya stanu, potwierdziła plan stanowiący mieyską milicyą.

Dnia 8. Października.

Mowią, że Rzplita Francuzka wypowiedziała wojnę Xciu *Modeny*, za niedochowanie warunków w zawieszeniu broni umówionych, dostarczał bowiem żywności dla garnizonu w *Mantui*. — Słychać także, że rząd Francuzki, również sobie postąpił z Rzplita Genuańską, dla tego że nie oparła się dostatecznie Anglikom, którzy kilka statków Francuzkich przy brzegach Genuańskich schwytali. — Zbierają tu teraz legią z kilku tysięcy ludzi złożoną i korpus 600. podkopywaczów (*sappeurs*) którzy służbę wojskową odbywać i w polu nawet użyci być mają. — *Buonaparte* przywrócił wolność Kardynałowi *Mattei*, Arcy Biskupowi *Ferrery*.

Cytacya Publiczna niewiadomych Wierzycielow zbiegłego z kraju Ur. Jozefa Wybickiego ad liquidandum & justifiandum pretensa.

Fryderyk Wilhelm z Bożey łaski Krol Pruski &c.

Podajemy niniejszym zapozwem, komu o tym wiedzieć należy, do wiadomości, iż względem majątku, przedtym do Ur. Jozefa Wybickiego zdrajcy Maještatu z kraju zbiegłego, należącego, i Skarbowi przysądanego, na żądanie Urzędu Fiskalnego, likwidacyiny proces rozpoczęty i publiczny zapozew wierzycielom do zgłoszenia się, i pokazania swoich długow dekretnowanym został. Przeto zapożywamy wszystkich tych, którzy rozumieją, iż mają *ex quocunque capite* jakowe dług i pretensye do majątku wspomnianego Ur. Jozefa Wybickiego niniejszym obwieszczeniem, aby o swoich pretensyach w przeciagu trzech Miesięcy uŹnie albo na piśmie naszej tuteyszey Południowo-Pruskiej Regencyi doniesli, tudzież do tego doniesienia kopie i dokumenta, na których się też pretensye gruntują, przyłaczyli. Na wyznaczonym publicznym terminie likwidacyiny, dnia 16 grudnia, o godzinie 9tey rano przed Deputowanym naszym Regencyiny Konsyliarzem *DieŹrichs* na naszej tuteyszey Regencyi osobiście lub przez prawnych pełnomocnikow stawili się; Summę i gatunek swych pretensyi dokładnie podali, dokumenta, listy, i inne dowody, ktoremiby wartość rzeczy i rzetelność swych pretensyi okazać mogli w oryginałach złożyli, i óne pokazali, to co w tey mierze potrzebnego jest, do protokółu podali i umieszczenia swego ze swemi pretensyami w mającym być ferowanym Dekrecie *Potioritatis* podług praw pierwszeństwa, jeżeli im jakie służyć oczekiwali. Ci zaś wierzyciele, którzy się nie zgłoszą lub się na wyznaczonym likwidacyiny terminie nie stawiają, mają się nieochybnie spodziewać, iż ze wszystkiemi swoimi pretensyami do massy oddalonymi i wieczne im w tey mierze milczenie nakazane zostanie.

Nakoniec onym Wierzycielom, którzyby dla nazbyt wielkiej odległości albo dla innych przyczyn prawnych w osobistym stawieniu się przeszkodę mieli, i którymby tu na zaajomości brakować miało, proponują się naywyższy Poborczy i sprawiedliwości Kommissarz *Rothe*, podobnież Kommissarze Sprawiedliwości: *Neyman*, *Wolff*, *Baier*, *Myler*, aby ktorego z nich sobie obrali i tegoż dostateczną informacyą i plenipotencyą opatrzyć mogli. Podług czego wszyscy Wierzyciele zachować się mają. Dla lepszey wiary nakazaliśmy niniejszy zapozew wydać pod pieczęcią większą naszej Południowo-Pruskiej Regencyi i pod zwyczajnym podpisem.

Dan w *Poznanu* dnia 4 Sierpnia 1796. — Krolewsko-Południowa Pruska Regencya.

Publicandum.

Wszystkim tym którzy do naszej Miasta Juryzdykeyi sądowej należą, tudzież tym, których to dotyczyć może dowiadomości niniejszym naszym obwieszczeniem podajemy.

Jako w moc wydanego dla nas od Nayjaśnieyszego Krola JMci Pruskiego Pana naszego nayłaskawszego względem administrowania sprawiedliwości urządzenia pod dniem 12. Lipca 1796. wyszłego. Odtąd Deputacya do wysłuchania, rozpoznania czyli rozsądanienia spraw i sprzeczek małej wcale wagi, tudzież w niektórych szczególniejszych przypadkach zarządzenia ustanowioną, i już w skutku samym udeterminowaną została.

Osoby tey Deputacyi z których każda ma sobie części Miasta oznaczone są następujące.

1. Radzca sądowy Miasta *Kausch* iest przeznaczonym do Nowego Miasta, Nowolipia i Leszna, i będzie odprawiał swoje sądy w każdym tygodniu co Srzoda w Ratuszu Leszneńskim.

2.) Radzca sądowy Miasta *Radki* iest przeznaczony do Przedmieścia Pragi, i będzie odprawował swoje sądy co Sobota, w każdym tygodniu w Ratuszu tamże będącym.

3.) Radzca sądowy Miasta *Schröden* iest ustanowiony do Starego Miasta i Krakowskiego Przedmieścia Sady swoje odprawiać będzie w każdym tygodniu co Poniedziałek w kamienicy Ratuszkiem Dziekanki zwaney.

4.) Radzca Sądowy Miasta *Jensch* czyli teraz miejsce iego zastępujący Kame-ry sądowy Referendarz *Voigt*, iest co do Grzybowa, Nowego Swiatu i Szulca, sądy zaś swoje odprawiać będzie w każdym tygodniu co Czwartek w Ratuszu Grzybowkim.

Ci Deputowani i do wyznaczonych sobie części Miasta ustanowieni Sędziowie, mają moc nietylko przyjmowania i rozpoznawania, ale też ostatecznie rozsądzania sprawy następujące.

1.) Wszystkie sprawy o dług lub iakową inną rzecz mniejszey importacyi, wartości talarow 10. czyli 60. złł: Polskich nieprzenoszące.

2. Wszystkie sprawy komorniane, gdy roczną płacę talarow 10. czyli złł: pol: 60. nieprzenoszą, lub gdy sprzeczka o takową tylko lub mnieyszą kwotę zachodzi.

3.) Także względem komornego, gdzie już na wielość opłaty nie uważa się, gdy idzie względem wyprawdzenia się, lub wyrugowania z komornego, wypowiedzenia przyzwotego, a ztąd wypływa obawa zawodu.

4.) Wszelkie uczynkowe sprawy między niższej kondycyi ludźmi bądź z przyczyny zelzenia słowy, lub też mnieyszego i ltkiego pokrzywdzenia wynikające.

5.) Sprawy względem służących i zasług, te, ktore do rozpoznania sądu należą. We wszystkich tych sprawach, osoby sprawiedliwości szukające, skargi swoje do registratury podawać powinni, zktąd takowe Sędziom przyzwotym *respective* części miasta do rozpoznawania podawane będą.

Podług tego więc każdy ma się zachować. W Warszawie dnia 7. Października roku 1796.

Magistratu sądowego Miasta Jego Królewskiey Mci Pruskiego głównego i rezy-dencyonalnego Warszawy wyznaczeni Dyrektor i Radzcy.

Nachdem auf den Antrag des Bürger: Johann Roemcke in Warschau, eine Quantitaet Hotz bestehend in 4 Schock 31 Stück Eschen un Ellern, 218 Schok Fassbändern, 2 Stück Eichen, 10 Stück Birken, 4 Balken und 39 Stück Bauholtz, dem Kaufmann Martin Wolffgramm von hier gehörig, bey der Stadt Neuhoft arretirt worden und solche, erstgedachten Johann Roemcke zu einer judicatinässigen Forderung 2 5914 fl: 10 gr. pol welche er an

Gdy na wniosek Mieszczanina Jana Roemcke w Warszawie, quantum drzewa składające się z 4 kop 31 sztuk iesionow i Olszyny, 218 kop obręczy beczkowych, 2 sztuki dębów, 10 sztuk brzeziny, 4 Balki i 39 sztuk budulcu tuteyszeniu kupcowi Marcinowi Wolffgramowi należące pod miastem Nowodworem aresztowane zostały, a takowe, aby rzeczonemu Janowi Roemcke do odebrania przysądzoney oney mu Pretensyi 5914 złł: 10 gr. pol: kto-

den abwesenden Wolffgramm hat, zu ver-
helfen, in Termino den 1. November c.
Vormittags um 8 Uhr, vor unserm Depu-
tato Regierugs Rath Baron von der Ha-
gen zu Neuhoß, öffentlich an den Meist-
bietenden, gegen baare Bezahlung verkauft
werden soll, so wird solches hiemit den
Kauflustigen bekannt gemacht. Zugleich
dient diese Bekanntmachung, dem von
hier abwesenden, angeblich im Oesterrei-
chischen Cordon sich aufhaltenden Martin
Wolffgram zur Nachricht dahin, daß er
den Verkauf des Holtzes, nur durch baare
Befriedigung seines Creditores, vor dem
eintretenden auctions-termin abwenden
könne, sonst aber zu erwarten habe: daß
von der einkommenden Lösung derselbe
befriediget, das residuum aber ad deposi-
tum genommen werden solle. Gegeben
Warschau den 18ten October 1796.

Königliche Süd-preussische Regierung.
v. Meyer.

re u nieprzytomnego *Wolffgrama* ma, do-
pomodz, na terminie 2go Listopada c. przez
naszego Deputata Regencyi Konsyliarza
Barona von der Hagen przez aukcyą pu-
bliczną więcey dającemu za gotowe pie-
niądze sprzedane bydź maia, przeto o tym
ninieyszym ochotę kupić mającym czyni
się wiadomo. A przytym oraz też obwie-
szczenie służyć ma Marcinowi *Wolffgra-
mowi* tu nieprzytomnemu, a podług po-
wieści w Cesarzkim kordonie bawiącemu
się za wiadomość w ten sposob, iż sprze-
dazy tegoż drzewa iedynie przez zaspoko-
nienie w gotowiznie wierzyciela swego
przed przypadającym Aukcyi terminem
zapobiedz może, inaczey oczekiwać ma,
iż z zebranych za toż drzewo pieniędzy
wierzyciel zaspokojonym, reszta zaś do
depozytu wziętą bydź ma. Dan w War-
szawie dnia 18 Października 1796.

Krolewska Południowo Pruska Regencya.

Steck brief.

Sonnabends, als den 22ten d. m. ist
der Bediente des Herrn Justitz-Commissa-
rius von *Winterfeld* Namens *Jacob Mar-
cus*, nachdem er seinem Herrn 160 harte
Thaler und 20 r. t. in 4 gro: stücken, ge-
stohlen hat davongelaufen. Dieser Mensch
ist ungefähr 25 Jahr alt, niedriger Statur,
schwarzer krauser Haare, jüdischen aus-
sehens und soll ein getaufter Jude seyn.
Er hatte bei seiner Entweichung einen
blauen Rock mit rothen Schnüren, steife
Stiefeln und runden Huth an, spricht auch
deutsch und polnisch. Es wird daher,
jede sowohl Militair als Civil-Obrigkeit
hiermit gebührend ersuchet, diese Person
in Betretungs falle anzuhalten und deren
Brodherrn an zuzeigen. Wofür demjeni-
gen vom Publico welcher sie anhält, eine
Belohnung von 30 bis 40 r. t. versprochen
wird. Warschau den 23ten October 1796.

List Gończy.

W Sobotę, to iest dnia 22go t. m.
Służący JP. Justic-Kommissarza de *Winter-
feld* nazywający się *Jakub Markus* u-
kradłszy swemu Panu 160 sztuk Tala-
row w złotówkach, zaś Talarow 20.
uciekl. Ten człowiek ma około 25 lat,
iść wzrostu niskiego, włosow czarnych
kędziorawych; wygląda na żyda i ma być
przechrzsta; miał przy swojej noieczce
na sobie Surdut granatowy z czerwonymi
sznurkami, palone boty i okrągły kape-
lusz, mowi też po Polsku i po Niemiecku.
Uprasza się zatym wszelka tak Woyt-
wa iako i Cywilna zwierzchność: aby tę
osobę w przypadku spostrzeżenia oney,
przytrzymała, i do iey Pana doniosła, za-
co temu z Publiczności, któryby onę przy-
trzymał, w nadgrode od 30 aż do 40 Ta-
larow się obiecuje. — Dat: w Warszawie
d. 23. Października 1796.

D O D A T E K D R U G I

D O

GAZETY WARSZAWSKIEY.

Da das sub N. 486 gelegene auf die Methgasse sowohl als den Podwal, Fronte habende, der Stadt Cämmerey zugehörige Grundstück, der *Dantziger-Hof* genant, nebst darauf befindlichen Gebäuden und dazu gehörigen Garten, auf deren Requisition, publica auctionis lege veräußert werden soll, so sind von Magistrats wegen dazu folgende Termine angesetzt worden, nemlich, der 1ten October und 3te November a. c. an welchen benannten Tagen sich Kauflustige auf dem Raths Zimmer des Altstädtschen Rath-Hauses hieselbst, Nachmittags um 3 Uhr einzufinden, ihr Gebot vor dem dazu vom hiesigen Magistrat ernannten Deputato ad Protocolum zu geben, und an letzterem termin gegen baare Bezahlung in Courant die Zuschlagung zu erwarten haben.

Warschau den 22 Sept: 1796.

Präsident, Director, Rāth und Assessoren des.
Königl: Preuss: Magistrats Collegii.

Gdy Possessya na dziedzicznym gruncie do Ekonomii Miasta *Gdańska* należąca pod N. 486 frontem jednym na ulicę Miodową a drugim na Podwal sytuowana pod imieniem *Dworek Gdański* z ogrodem do tegoż Dworku należącym przez publiczną Aukcyę więcey dającemu sprzedana być ma. Więc Magistrat Miasta Warszawy do Licytacji teyż Possessyi następujące termina naznacza, to jest: 1wszy na 1go Października, 2gi i ostatni termin nadzień 3go Listopada. Na których wspomnianych terminach zaprasza się tych, którzyby ochotę mieli też Possessyą kupić, aby się na Ratuszu Miasta Starey Warszawy po południu o godzinie 3ciey znaydowali, i swoją offerencyą Deputowanemu od Magistratu tuteyszego do tego wyznaczonemu, dla zapisania w Protokół podali. Na ostatnim zaś Terminie za gotowe pieniądze w grubey monecie więcey dającemu przysądzona będzie.

Dan w Warszawie d. 22 Wrześn: 1796.

Prezydent, Dyrektor, Rady i Assessorsowie Magistratu.

Schimmelfennig von der Oye, Patz, v. Carlowitz, Plath, Rudolphi, Grunau, Kortum, Kintzel.

D O N I E S I E N I A.

Avortissement.

Einem resp: Publicum bekhre ich mich hier durch gehorsamt bekannt zu machen, wie ich hieselbst eine Kunst- und Buchhandlung, nächst dem Verkauf von Landcharten, Kupferstichen, Visitencharten, bunten Papier und allen mögl: Schreibmaterialien, als Fosen, Sieglack, Oblaten, Blei und Rothflüssen, etablirt habe. Auch habe ich mit dieser zu

Przeświatne Publicum mam honor niniejszym obwieszczeniem iak nayspokorniey uwiadomić: iż tutaj Księgarnią, w ktorey karty Geograficzne, Kopersztychy, bilety wizytowe, papier kolorowy, i wszystkie materyały do pisania, to jest: pióra, lak, oplatki, ołówki czarne i czerwone, do przedawania złożyłem; niemniy także Bibliotekę niemiecką do

gleich eine teutsche Lesebibliothek errichtet, von welcher das Verzeichniss, so wie von allen bei mir zu habenden deutschen, polnischen, latein: franz: ital: spanisch: holland: rufs: und türk: u. s. w. Schriften, bei mir unentgeltlich zu erhalten ist. Nächstdem Können Liebhaber von Journalen bei mir den Plan nachsehen, nach welchem ich, mit dem Anfange des bevorstehenden 1797. Jahres eine Journal Lese-gesellschaft zu errichten gewilligt bin. Uebrigens verspreche bei dem Verkauf eines jeden Artikels so wie bei allen zu erhoffenden Aufträgen die reellste und prompteste Bedienung. Warschau d. 20. Octob. 1796.

George David Wilke.

Buchhändler auf der Neustadt in der Freta Strasse, zwischen der Heu und St. Georgen Strasse, im Steinhause des Weinhändlers Herrn Lykowski Nro 275.

Administracya bywşey fabryki Płocienney Łowickiey po obwieŝczeniu tyle krotnie przez publiczne Gazety z wyraźney rezolucyi Kompanii dla ziachania się na dzień 12 Września 1796 względem rozbioru pomiędzy siebie pozostałey reszty nie odebranych Akcyow przez Akcyonalistow. A zatym uwiadomia wszytkie członki teyże kompanii zupełnie mające swe opłacone Akcye, że na tenże wzwyz wymieniony dzień 12 Września przeszłego nie ziechali się i rezolucya Kompanii bezskuteczna pozostała; Przeto będąc więc taż Administracya troskliwa o dobre Akcyonalistow umysłila wyznaczyć ieszcze jeden termin na dzień 14 Listopada roku bieżącego, i usilnie onychże zaprasza i obliguje, aby na wzwyz wymieniony termin, to iest na dzień 14 Listopada roku bieżącego ziechali się do uskutecznienia rygoru swych Rezolucyow. Jeżeli zaś członki Kompanii tey na udermainewany dzień 14 Listopada roku bieżącego nie stawia się i nie ziażą, więc taż Administracya insze przedsięwzmaie kroki dla uskutecznienia ostatecznie rygoru rezolucyow Kompanii dawnley zapadłych.

JP: Piotr Ostaszewski mający w Podlasu Kufer w zaskawie, od lat kilkunastu, niech się raczy w ciągu Miesiaca względem niego odezwać. Po upłynieniu tego czasu będzie otworzony, i z rzeczami w nim znaydującemi się przedany.

Podaje się do wiadomości, iż Aukcya na Karety paradne, Kocz, Landary, Kolaski, Sanki, Bryki, Wozki, Sanie, Siouta różne Tureckie i Angielskie, Waltrapy, Deki, Kapy, Czapraki bogate, Lamparty, Szory różne bogate ze Złotem z mosiądzem, Rzemienne plisowe, Chomenta, nadgłowki, półszorki, muntzuki, i inne rekwiizyta statenne w Pałacu Prymasowskim na tyle Raytzula zwaney przy ulicy Senatorskiej: dnia 2. 3. 4. 5. i innych dni Mca Listopada roku bieżącego, o godzinie zgley po południu odbywać się będzie.

Aukcya na różne Meble: Komody, Zwierciadła, Kanapy, Krzeszła, Fayans stołowy i do Desseru, galony, i butry nowe do Libery i inne rzeczy do domu służące, na Tłomackim w domu przez JW. Rzewuskiego najmowanym pod Nrem 600 za gotowe pieniądze w grubey monecie; zaczynać się będzie 2. gbris o godzinie 2. po południu.

Podaje się do wiadomości, iż Koni para znalazła się, iest temu kilka tygodni, w Marcelinie, Kolonii należącej do Wsi Białoleki, a położoney między Białoleką i Zeraniem. u P. Jana Gatza Kollonisty tamże osiadłego. Właściciel tych koni ieżeli się nie odezwie i nie okaże dowodami dostatecznemi własności swojej do tych koni, przymusi JP. Gatz do sprzedania ich sposobem licytacyi urzędownie odprawić się mająney, a to po upłynionym przeciągu czasu cztery tygodniowym. Dan w Kancellaryi Urzędu Soltyskiego Kolonistul dnia 23. Października 1796 Roku.

Dnia 26 Października 1796 R. zgubiono Zegarek Tombakowy połączany, w iedney kopercie, z tasiemką rzemienną, kluczykiem mosiężnym i dywizką złotą owalną, u ktorey szkiełko na pol spēkane. Tenże Zegarek miał na Cyferblacie pięć Indexow, skazujących: godziny, minutu, sekundy, dnie miesiaca i dnie tygodnia. Kto by go znalazł, lub o nim wiedział, niech raczy dać znać do Kantoru Gazety Warszawskiej, a odbierze nagrody Czerwony złoty 1.

Folwark przy Mieście Pietrkowa, oraz z Budynkiem mieszkalnym i pobudowaniem z gruntami obsianem: iest do przedania po flo z rąk do rąk. Ten więc ktoryby sobie zyczyl ten Folwark nabydź maże się do urzędu Foborowego Pietrkowskiego zgłaszać, gdzie o dalşym zostanie uwiadomiony. Dat w Pietrkowie d. 22. Octobra 1796.

D. 24. t. m. żołnierz ieden od 5. Batalionu Rtu Generala Thile znalazł na Półce zegarek srebrny. Kto się maże legitymować, że go zgubił, niech się uda do wzwyz wyrażonego Regimentu na Pradze, do Rojącego na kwaterze u P. Jarolzewskiego, Kapitana Głowczewskiego.

czytania wystawilem, ktorey iako też wszelkich u mnie dostać mogących: niem. polsk: łacini. francuz: Angiel: Włosk: Holfzp: Hollead: Ruskich, Tureck: i t. d. pism; katalog tamże do otrzymania iest. Oprócz tego amatorowie Journalow mogą umnie plan przeyrzeć, podług ktorego z początkiem nadchodzącego 1797. roku, Journal dla kompanii chcąey takowy czytać, wystawić w chęci iestem. W reszcie przy przedaży każdego Artykułu, oraz na czyieźkolwiek zadanie, nayszczerzą ciaruię i nayspedną usługę. W Warławie dnia 20. Października 1796

Jrzy Dawid Wilke.

Księgarz na Nowym mieście przy ulicy Freta, między Sienną i Sto Ierską Ulicą w Kamienicy Winiarza Likowskiego Nro 275.